

Otorowski, Michał / Wójtowicz, Norbert

"Sztuka królewska : historia i myśl
wolnomularstwa na przestrzeni
dziejów", pod red. Norberta
Wójtowicza, Wrocław 1997 : [recenzja]

Ars Regia 7 - 8/13 - 14, 292-293

1998 - 1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

uwzględniono bowiem także problem wcale nie mitycznego wpływu idei Różokrzyżowców na powstanie nowoczesnego wolnomularstwa. Ostatnia, najkrótsza część książki, poświęcona jest symbolicznie Różokrzyżowców.

Na zakończenie należy odnotować nader budujący fakt, że polski wydawca zadbał o redakcję naukową przekładu, powierzając ją profesorowi Ludwikowi Hassowi, którego nazwisko jest dla czytelników powyższego wydania najlepszą rękojmią.

Michał Otorowski

Sztuka królewska. Historia i myśl wolnomularstwa na przestrzeni dziejów, pod redakcją Norberta Wójtowicza, Wrocław 1997, ss. III.

Sztuka królewska to zbiór sześciu – nie znajduję innego określenia – wypracowań, napisanych na następujące tematy:

- symbol w wolnomularstwie,
- rola i znaczenie rytu w wolnomularstwie,
- różnorodność masonskich wizji Wielkiego Architekta,
- Żydzi i masoneria – między mitem a prawdą,
- „masoni” w polskiej prasie katolickiej drugiej połowy lat 30-tych,
- masoneria w Polsce Ludowej.

O kompetencji autorów świadczą książki, z których czerpali swą wiedzę. W przypisach i bibliografiach znajdujemy nazwiska Krajskiego, Lassus'a, Shaw'a i Kenney'a, Skrudlika, Eger, Chelmińskiego, przywoływane na równi z nazwiskami uznanych specjalistów, Hassa i Cegielskiego. Taki właśnie dobór autorytetów nie jest chyba podyktowany uprzedzeniami światopoglądowymi, jakkolwiek nie sposób nie zauważyć, że autorzy o wiele chętniej polemizują z oboma profesorami niżli prostują błędy i głupstwa antymasonskich pamfletistów. Uważna lektura naukowego aparatu omawianej książeczki przekonuje, że głównym kryterium doboru literatury przedmiotu była dostępność w języku polskim. Piszący te słowa nie znalazł bowiem żadnej pracy obcojęzycznej, która byłaby cytowana inaczej niż w polskim przekładzie, bądź za pośrednictwem polskojęzycznego opracowania.

Odnótować jeszcze wypada, że *Sztukę królewską* zamykają dwa aneksy. Pierwszy to przedruk sześciu głównych artykułów (*charges*) Konstytucji Andersona, opatrzonej zabawnym wstępem, w którym informuje się czytelników o trudnościach związanych z dotarciem do tego tekstu (nie rozumiemy, ale obiecujemy publikację c a ł e j Konstytucji Andersona). W drugim aneksie pomieszczona została – również nie pozbawiona akcentów humorys-

tycznych – rozmowa z prof. A. Nowickim o filozofii masonerii, do której wrócimy przy okazji recenzowania książki Profesora poświęconej temu zagadnieniu.

Michał Otorowski

Jan D o k t ó r , *Śladami mesjasza-apostaty. Żydowskie ruchy mesjańskie w XVII i XVIII wieku a problem konwersji* (Monografie Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej), Wrocław 1998, ss. 275.

Autor należy w Polsce do pionierów badań nad ezoteryką i mistyką żydowską epoki nowożytnej¹; nie mając zbyt wielu naukowych mistrzów na gruncie rodzimym, za swego duchowego przewodnika obrał wielkiego badacza kabały i mistyki żydowskiej – Gershoma Scholema. Publikowanym w kilku językach w latach czterdziestych, pięćdziesiątych i sześćdziesiątych pracom Scholema zawdzięcza sporo ze swego warsztatu badawczego. W większości poruszanych przez siebie kwestii wychodzi również od ustaleń wielkiego historyka idei, niejednokrotnie ustalenia te uzupełniając i korygując. Żałować jedynie należy, że prace Jana Doktora nie wychodzą poza merytoryczny krąg zakreślony przez Scholema. Jako historyk idei – w rozumieniu tej szkoły nadanej przez Arthura O. Lovejoy'a – miał Scholem szerokie zainteresowania, odkrył, zinterpretował i przybliżył historiografii olbrzymi materiał źródłowy, ale nie wykorzystał (gdyż wykorzystać nie był w stanie) wszystkich możliwości interpretacyjnych tkwiących w tym materiale, zwłaszcza jeśli idzie o historię społeczną i gospodarczą oraz historię kultury. To samo można powiedzieć o omawianej tu książce.

Na książkę Jana Doktora składa się systematyczny wykład dziejów żydowskiego mesjanizmu, począwszy od wystąpienia tureckiego poddanego, Sabbataja Cwi (1626–1676) w 1665 roku. W rozdziale II Autor analizuje treść pierwotnego przesłania Sabbata Cwi na podstawie późniejszych przekazów i tekstów autorstwa Natana z Gazy oraz innych wyznawców doktryny domniemanego Mesjasza. Podejmuje m.in. interesującą próbę teologicznego wyjaśnienia konwersji, rozpatruje problem konwersji – na islam, później na chrześcijaństwo – w kategorii „oczyszczenia” (rozdział IV). Wskazuje, iż w pierwotnym ujęciu powód, dla którego Żydzi mieli przejść na islam był pozytywny: „Bóg porzucił judaizm i za swój nowy lud uznał muzułmanów. Niemniej – dodaje Autor – prawdziwa wiara miała naturę duchową i można ją było żywić w każdej religii” (s.93). Z czasem w pismach sabbatajczyków narastały tendencje antynomijne, aby przybrać skrajną formę w pismach Jakuba Kerido: „prawo religijne, *halacha*, przedstawione zostało jako główna przeszkoda na drodze do Boga” (*ibidem*). Zniszczenie starej Tory miało stać się przesłanką otrzymania nowej Tory.